

<i>Sygn. akt</i>	<i>III AUa 439/16</i>
------------------	-----------------------

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 listopada 2016 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek (spr.)
	Sędziowie:	SSA Urszula Kocyłowska SSA Ewa Madera
	Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **9 listopada 2016 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o emeryturę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu**

z dnia **23 lutego 2016 r.** sygn. akt **III U 53/16**

oddala apelację

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 listopada 2016 r.

Decyzją z dnia 27 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., odmówił wnioskodawcy M. M. prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, dochodzonego wnioskiem z dnia 17 listopada 2015 r. w trybie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. w o emeryturach i rentach z Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.

U. z 2015 r., poz. 748). Powołując w podstawie prawnej decyzji art. 184 w/w ustawy w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) organ rentowy stwierdził , że wnioskodawca nie spełnił jednego z koniecznych warunków nabycia prawa do dochodzonego świadczenia ponieważ nie wykazał wymaganego na dzień 1 stycznia 1999 r. 15-sto letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W tym bowiem względzie organ rentowy zakwestionował przedłożone przez wnioskodawcę świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z okresów zatrudnienia w(...)w S.i w (...)w S.na stanowiskach : majstra , kierownika robót i kierownika budowy (w łącznym wymiarze 16 lat ,4 miesięcy i 12 dni) , przy uzasadnieniu, iż w przypadku pracowników dozoru inżynieryjno – technicznego wymagana jest stałość i pełnowymiarowość czasu pracy w środowisku , w którym są zatrudnieni pracownicy wykonujący pracę w szczególnych warunkach, a na podstawie przedłożonych przez wnioskodawcę dowodów „ trudno jest jasno określić czy oprócz nadzoru wykonywał czynności biurowe, oraz gdzie znajdowało się jego pomieszczenie biurowe „.

Wnioskodawca M. M.odwołał się od w/w decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Tarnobrzegu. W odwołaniu z dnia 18 grudnia 2015 r. , wnosząc

o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie prawa do dochodzonej emerytury na koszt pozwanego organu rentowego ,wnioskodawca zarzucił ,że wbrew stanowisku ZUS spełnia ku temu wszystkie ustawowe przesłanki ,ponieważ jego praca

w dwóch wykazywanych okresach zatrudnienia była pracą w warunkach szczególnych , co potwierdzają –niesłusznie zdyskwalifikowane co do swej mocy dowodowej przez organ rentowy- kwalifikowane świadectwa pracy z okresów zatrudnienia na stanowiskach majstra, kierownika robót i kierownika budowy w (...)w S.i w i (...)w S.. Jednocześnie wnioskodawca podawał ,że wszelkie jego prace odbywały się w warunkach placu budowy przy bezpośrednim nadzorze pracowników wykonujących prace w warunkach szczególnych tj. zbrojarzy, betoniarzy, spawaczy, dekarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i dźwigów ,cykliniarzy itp. , zaś czynności administracyjno-biurowe , wiążące się bezpośrednio z tym nadzorem, były wykonywane na zapleczu budowy w baraku tzw. pakamerze , służącej też dla pracowników budowy za szatnię , jadalnię czy podręczny magazynek. Powyższe potwierdzić zaś mieli wnioskowani do przesłuchania świadkowie.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 13 stycznia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie żądania wnioskodawcy z tych samych względów , które przywołane zostały w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, przyznając jednocześnie ,że sporny okres pracy wnioskodawcy sięga wymiaru 16 lat, 4 miesięcy i 12 dni.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu , po rozpoznaniu odwołania M. M.,wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 r. (sygn. akt III U 53/16);

- w pkt. I.- zmienił zaskarżoną decyzję ZUS , przyznając wnioskodawcy prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, poczynwszy od dnia

8 grudnia 2015 r.(tj. od dnia ukończenia przez wnioskodawcę(...)) ,

-w pkt II- zaś , zsządził od pozwanego organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił ,że wnioskodawca M. M.ur. (...),pozostający w zatrudnieniu

w (...)w S., wystąpił w dniu 17 listopada 2015 r. do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, wykazując na dzień 1 stycznia 1999 r. łączny okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 26 lat , 4 miesięcy

i 6 dni , przy złożeniu oświadczenia ,iż nie przystępował do OFE. Do wniosku emerytalne dołączone zostały dwa świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach. Pierwsze z dnia 6 lutego 2003 r. z okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...)w S.(obejmujące okres od 1 października 1978 r. do 4 czerwca 1990 r. i od 7 marca 1992 r. do 31 października

1993 r. na stanowiskach : majstra budowy i kierownika robót) i drugie z dnia

19 czerwca 2009 r. wystawione przez(...) w S.(obejmujące okres od 2 listopada 1993 r. do 13 lutego 1994 r., od 19 lutego 1994 r. do 9 października 1994 r., od 1 lutego 1995r. do 28 lutego 1995 r., od 1 września 1996 r. do 15 października 1996r., od 1 stycznia 1997r., do 31 grudnia 1998 r. -na stanowisku kierownika budowy)

w obu wypadkach przy przyporządkowaniu tych prac do wymienionych w Wykazie

A Dział XIV poz.24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) i odpowiednio w Wykazie A Dział XIV poz.24 załącznika nr 1 do zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983r., w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty (Dz. Urz. MB .Nr 3, poz. 6).Jednocześnie w dokumentach tych wskazano , że nadzór dotyczył jako prac podstawowych tych świadczonych w warunkach szczególnych wymienionych z kolei w Wykazie A Dział V poz. 1 pkt. 2, 3, 4, poz. 4 pkt. 1, 2, 3, 4, 5 poz. 5 pkt. 2, 3, poz. 8 pkt. 1, poz. 9. pkt. 1, 2 załącznika nr 1 do w/w zarządzenia resortowego. Powyższe wstąpienie skutkowało wydaniem przez pozwany organ rentowy w dniu 27 listopada 2015 r. – zaskarżonej w niniejszym postępowania- decyzji odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury , przy uznaniu ,że powyższe dowody z dokumentów nie potwierdzają w dostateczny sposób stałości i bezpośredniości wykonywanego przez niego dozoru. Opierając się następnie na przeprowadzonych w postępowaniu sądowym dowodach tak osobowych (z zeznań świadków i wnioskodawcy) jak i z dokumentów (akt osobowych i emerytalnych świadków oraz akt osobowych odwołującego) Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca jako majster budowy sprawował bezpośredni nadzór nad pracownikami budowlanymi pracującymi na takich stanowiskach pracy jak: zbrojarze, montażyści, cieśle, murarze, betoniarze, spawacza, dekarze, izolatorzy, operatorzy sprzętu ciężkiego - dźwigów, kierowcy samochodu ciężarowych powyżej 3,5 tony itp. Jego miejsce pracy znajdowało się bezpośrednio na budowie. Wnioskodawca codziennie rano sprawdzał obecność, wydawał narzędzia, rozdzielał pracę, a następnie nadzorował jej wykonanie . Każdą robotę musiał osobiście sprawdzić i na koniec dniówki odebrać. Nadzorował pracowników wykonujących: roboty wodnokanalizacyjne oraz przy budowie rurociągów w głębokich wykopach, prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, prace zbrojarskie i betoniarskie, prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, prace malarskie konstrukcji na wysokości, prace cykliniarskie i dekarzkie. Przy robieniu wykopów sprawdzał poziom gruntu. Wskazywał robotnikom co mają robić w oparciu o dokumenty. Sprawdzał poziomy, sposoby stemplowań. Pracował cały czas na budowach, które prowadzone były na terenie S.. Były to budowy budynków mieszkaniowych i budynków użyteczności publicznej. Praca majstra niczym się nie różniła od pracy kierownika robót. Różnica była tylko w zarobkach. Jako kierownik robót wnioskodawca wykonywał te same czynności jak na stanowisku majstra , z tym tylko ,że jako kierownik robót był odpowiedzialny za cały obiekt i mógł go zatwierdzać do odbioru w myśl przepisów prawa budowlanego. Wiązało się to też z większą odpowiedzialnością. Jako majster i kierownik robót wnioskodawca podlegał kierownikowi grupy robót, który nadzorował całe osiedle łącznie z administracją. Wnioskodawca nie wykonywał żadnych czynności biurowych , które nie wiązałyby się ze sprawowanym nadzorem ,a te mu przynależne dotyczyły choćby sprawdzania dokumentacji technicznej wznoszonego obiektu, rozliczania czasu pracy zatrudnionych czy zamawiania materiałów . Wnioskodawcy podlegało od 20 do 100 pracujących na budowie osób. Na budowach były baraki, gdzie znajdowała się dokumentacja, narzędzia. W 1993 r. wnioskodawca rozpoczął pracę w (...)”. Była to spółka pracownicza powstała na bazie (...). Ci sami ludzie przeszli do pracy w spółce. Przejęła ona też część obiektów. Spółka zatrudniała 110 osób. Wnioskodawca nadal pracował na terenie S.i nadzorował około 40 pracowników na prowadzonych budowach nie mając już personelu pomocniczego. Bezpośrednio podlegał pod dyrektora technicznego. Jako kierownik budowy ,podobnie jak uprzednio, nadzorował wszystkie stanowiska pracy na budowie: cieśli, murarzy, zbrojarzy, dekarzy, operatorów sprzętu ciężkiego itd. Zakres robót był taki sam jak wcześniej .Była to praca stała w pełnym wymiarze czasu. Jeden ze słuchanych w sprawie świadków, współpracujący z wnioskodawcą w różnych okresach czasu ,a zajmujący tożsame co on stanowiska pracy u tych samych pracodawców ,nabył prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych na mocy wyroku sądowego , inny zaś pracujący jako majster budowlany bezpośrednio na podstawie decyzji ZUS . W świetle powyższych ustaleń (uznając pełną wiarygodność wyżej wskazanych dowodów osobowych –przy podkreśleniu zgodności zeznań świadków i odwołującego - jak i miarodajności dokumentów) Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu uznał żądanie odwołania za w pełni zasadne, a zaskarżoną decyzję ZUS za naruszającą prawo. Przywołując bowiem

w ocenie prawnej sprawy art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.), a także § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), Sąd I instancji stwierdzał ,że wbrew stanowisku pozwanego organu rentowego wnioskodawca M. M. z dniem ukończenia 60 roku życia tj. z dniem 8 grudnia 2015 r. spełnił wszystkie konieczne przesłanki nabycia prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego, bowiem sporny okres jego zatrudnienia na stanowiskach związanych z dozorem inżynieryjno- technicznym należy zakwalifikować do prac w warunkach szczególnych przewidzianych w Wykazie A Dział XIV poz.24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) . Był to bowiem dozór specjalistyczny sprawowany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach budowy , a więc w środowisku pracy w którym jako podstawowe wykonywane były prace w szczególnych warunkach o jakich mowa choćby w Wykazie nr 1 Dział V poz. 4 pkt 1 i poz. 5 pkt 3 zarządzenia resortowego Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych . Równocześnie Sąd I instancji podkreślał , że prace administracyjno-biurowe wnioskodawcy były bezpośrednio związane ze sprawowanym nadzorem , stąd nie ma podstaw do stwierdzenia, iż omawiana praca w warunkach szczególnych nie miała stałego charakteru. W podstawie prawnej wyroku , oprócz wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego , powołany został art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Z kolei rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnione zostało przyjętym wynikiem sporu z przywołaniem art. 98 §1 k.p.c. i § 2 oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 203r. poz.490 zm.) – w zakresie ustalenia wysokości minimalnego wynagrodzenia fachowego pełnomocnika wnioskodawcy.

Wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 23 lutego 2016 r. zaskarżony został przez pozwaną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. . W apelacji z dnia 21 marca 2016 r. pozwany organ rentowy ,zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) polegające na przyjęciu ,iż wnioskodawca zajmując stanowisko majstra, kierownika robót czy kierownika budowy wykonywał prace

w warunkach szczególnych ,do czego doprowadzić miała błędna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący w szczególności podnosił ,że nie wszystkie nadzorowane przez wnioskodawcę na budowach prace były tymi kwalifikowanymi (jeden ze świadków zajmujący stanowisko murarza i tynkarza nie uzyskał świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych) ,a nadto w sytuacji prac wykończeniowych trudno uznać ,iż prace w warunkach szczególnych są podstawowymi. Niezależnie od tego skarżący powoływał wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia

9 października 2014 r. III AUa 3/14 mający stwierdzać ,że praca w charakterze kierownika budowy nie jest pracą przy kontroli międzyoperacyjnej ,kontroli jakości produkcji i usług ,czy przy dozorze inżynieryjno-technicznym.

W odpowiedzi na apelację z dnia 12 kwietnia 2016 r. wnioskodawca wnosil o oddalenie złożonego przez organ rentowy środka zaskarżenia, podkreślając trafność rozstrzygnięcia Sądu I instancji przy zaakcentowaniu, że sprawowany przez niego nadzór nie musiał dotyczyć wszystkich stanowisk pracy wykonywanej w warunkach szczególnych , a prowadzone przez niego budowy oddawane były w stanie surowym zamkniętym , gdzie prace tynkarskie stanowiły jedynie uzupełnienie prac budowlanych.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ,rozpoznając apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. ,zważył co następuje;

Wniesiony przez pozwanego organ rentowy środek odwoławczy nie może wywrzeć pożądanego skutku. Zaskarżony bowiem wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 23 lutego 2016 r. jest – w ocenie tut. Sądu – wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu. Przede wszystkim już na wstępie podkreślić należy, że wyrażone w końcowym fragmencie apelacji stanowisko skarżącego o tym, że co do zasady praca kierownika budowy nie może być uznana za pracę w warunkach szczególnych o jakiej mowa w Dziale XIV poz. 24 Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) jest nie tylko nie uprawnione (bliżej na ten temat m. innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 r. I UK 111/07 LEX nr 375689 odnoszącym się wprost do tego stanowiska pracy), ale też pozostaje w jaskrawej sprzeczności z uzasadnieniem zaskarżonej decyzji, w którym pozwanego organ rentowy co najwyżej poddawał w wątpliwość samą stałość i bezpośredniość sprawowanego przez wnioskodawcę dozoru. W tym aspekcie jednocześnie pamiętać należy (a powyższa uwaga poczyniona jest w związku z zarzutem skarżącego, iż jeden z podległych wnioskodawcy świadków zajmujący stanowisko murarza- tynkarza nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych), iż objęcie omawianym nadzorem także innych niż wymienione w powołanym Wykazie prac nie wyłącza jego zakwalifikowania jako pracy w szczególnych warunkach (por. w/w wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 4 października 2007 r. I UK 111/07). Tym samym jakkolwiek prawdą jest, iż odwrotnie samo sprawowanie funkcji kierownika budowy nie stanowi jeszcze o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych, to przesądzenie powyższego zależy zawsze od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy w aspekcie właściwych dla omawianego dozoru kryteriów (o których bliżej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia

3 grudnia 2013 r. I UK 184/13 LEX nr 1448473). Tak więc musi być to być dozór specjalistyczny na oddziałach i wydziałach w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w powołanym wyżej Wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 7 lutego 1983 r., wykonywany bezpośrednio w określonym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (w aspekcie definicji legalnej pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej). Powinien on też dotyczyć głównie zgodnych

z w/w Wykazem prac w szczególnych warunkach. Nadto musi być wykonywany stale (czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego) i w pełnym wymiarze czasu, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku. Te zaś wszystkie przesłanki spełnione zostały w odniesieniu do sprawowanego przez wnioskodawcę nadzoru na stanowiskach majstra, kierownika robót czy kierownika budowy, co potwierdziły wyniki obszernie przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego. Tak więc w ich świetle sprawowany przez wnioskodawcę dozór odbywał się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach placu budowy, przy bezpośrednim nadzorze głównie pracowników wykonujących prace w warunkach szczególnych tj. zbrojarzy, betoniarzy, spawaczy, dekarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i dźwigów, cykliniarzy itp., zaś wszelkie czynności administracyjno-biurowe wiązały się bezpośrednio z tym nadzorem, będąc nadto wykonywanymi na zapleczu budowy w baraku tzw. pakamerze, służącej też dla pracowników budowy za szatnię, jadalnię czy podręczny magazynek. Podnoszony zaś w tym zakresie przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1k.p.c. uznany być musi za bezskuteczny już choćby w świetle braku jakiegokolwiek bliższego jego uzasadnienia (ograniczenie się do ogólnikowego stwierdzenia o niewiarygodności zeznań świadków i wnioskodawcy) – por. m. innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 czerwca 2016 r. I ACa 20/16 LEX nr 2106877. Gdy się zaś tyczy tak mocno akcentowanego w apelacji nadzoru wnioskodawcy nad pracami wykończeniowymi, które zdaniem skarżącego w zasadniczym zakresie nie były pracami w warunkach szczególnych, to zauważyć przyjdzie, że w ramach tych prac niewątpliwie były też i takie kwalifikowane (np. posadzkarzy, czy spawaczy), a trudno wykluczyć, że były one przeważające, przy czym co do zasady w sytuacji kierowania całym procesem budowlanym plac budowy jako taki traktowany być winien jako oddział czy wydział

w rozumieniu wskazanym w Dziale XIV poz. 24 Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W przeciwnym razie w każdym wypadku należałoby czynić precyzyjne, a praktycznie aktualnie niemożliwe, ustalenia co do czasokresów prowadzenia poszczególnych odcinków prac budowlanych i stopnia w

nich zaangażowania określonych pracowników , a tego nie czyni nigdy nawet sam pozwany organ rentowy przyznając bez większych zastrzeżeń prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych zajmującym stanowisko majstra budowlanego (jak np. w przypadku świadka S. M.), a takie też stanowisko w pewnym okresie czasu zajmował i wnioskodawca. W tym kontekście nie bez wpływu na końcowy wynik sprawy musi też mieć- trafnie odnotowany przez Sąd I instancji - fakt nabycia prawa do omawianego świadczenia emerytalnego przez innego ze świadków S. C. , zajmującego już analogiczne jak wnioskodawca i u tych samych pracodawców stanowiska pracy (tu dodatkowo należy zauważyć- co znane jest tutaj. Sądowi z urzędu- ,że

w sprawie w/w świadka III AUa 384/11 skarżący pozwany organ rentowy nie kwestionował w postępowaniu apelacyjnym charakteru pracy ubezpieczonego ,a jedynie przyjętą przez Sąd I instancji datę nabycia prawa do emerytury).

Z tych wszystkich więc wyżej na prowadzonych względów-podzielając w zupełności zarówno ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną Sadu I instancji - należało

w postępowaniu odwoławczym potwierdzić uprawnienie M. M. do dochodzonego świadczenia emerytalnego ,przewidzianego w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.). Mając zaś powyższe na uwadze ,na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji pozwanego organu rentowego jako bezzasadnej.